

## Rynki zagraniczne: Fed stale straszy na rynkach (Komentarz tygodniowy)

Globalne rynki akcji mają za sobą kolejny tydzień, w którym handel został podporządkowany amerykańskiej inflacji i polityce Rezerwy Federalnej. Środowy odczyt inflacji CPI na poziomie 9,1 procent i gra wokół tego raportu zdołały przykryć początek sezonu publikacji wyników kwartalnych. W istocie wyniki banków były dalekie od uspokajających, ale zostały w całości zdominowane przez rekord wskaźnika CPI i skokową właściwie zmianę oczekiwań wobec lipcowego posiedzenia FOMC. Starczy powiedzieć, iż przed odczytem CPI rynek był pogodzony z kolejną podwyżką stóp procentowych o 75 punktów bazowych, by tego samego dnia podnieść wycenę prawdopodobieństwa podwyżki o 100 punktów bazowych do 90 procent. Tak radykalna zmiana przyniosła adekwatną reakcję giełd, ale na scenie pojawił się przedstawiciel Fed, który dał do zrozumienia, iż wyceny rynku przekraczają nastroje wśród głosujących członków FOMC, jednocześnie podkreślając, iż na dziś nie ma potrzeby do tak radykalnego kroku. Efektem był równie skokowy powrót do wycen podwyżki ceny kredytu o 0,75 procent, w kontekście której giełdy operowały właściwie od poprzedniego posiedzenia FOMC. Zachowanie giełd amerykańskich w całym tygodniu było prostym odzwierciedleniem tego zamieszania.

W przypadku rynków europejskich rytm podawany przez Wall Street mieszał się jeszcze z reakcjami rynku walutowego, na którym potencjalnie agresywniejsza polityka Fed i brak przestrzeni do równie agresywnej polityki Europejskiego Banku Centralnego, owocowały mocnym dolarem i słabością euro. Parytet na parze EURUSD szkodził innym giełdom niż amerykańskie, ale w końcówce tygodnia korekta dotarła również na rynek walutowy, gdzie zmaterializował się wzrost apetytu na ryzyko. Do odnotowania jest ważna dla części rynków i akcji słabość rynku surowcowego, który znalazł się między młotem zacieśnienia w polityce monetarnej, a kowadłem recesyjnych obaw. Naprawdę mocniejszy dolar staje się również problemem dla spółek amerykańskich, które uzyskują znaczącą część przychodów na świecie, nie wspominając o inwestorach, którzy tracą pieniądze zainwestowane na rynkach innych niż amerykańskie. Niemniej, w finale tygodnia korelacja ze światem – i osłabienie dolara – pozwoliły również odbić rynkom regionu i operować w kontekście większego apetytu na ryzyko. Naprawdę jednak dopiero pierwsze sesje nowego tygodnia pokażą, czy Europa zdoła zbudować coś więcej na piątkowym odbiciu w USA.

Patrząc na bliską perspektywę czasową los rynków jawi się jako zawieszony na wynikach spółek. Tylko w bieżącym tygodniu raporty na rynek wysłało około 70 spółek z indeksu S&P500. Od skali zaskoczeń zależy, w jakim modelu będą operowali inwestorzy w kolejnych dwóch tygodniach. Swoje znaczenie zachowa też oczekiwanie na lipcową decyzję FOMC, która pojawi się w finałowym tygodniu miesiąca i w pewnym sensie domknie handel przed sierpniem, gdy na giełdach pojawi się tradycyjny, wakacyjny spadek płynności. W naszej opinii kolejne dwa tygodnie raczej podtrzymają zmienność niż doprowadzą do jej wygaszenia. Sezon wyników postrzegamy raczej jako zagrożenie dla giełd akcji niż szansę na zbudowanie poważnego odbicia. Naszym scenariuszem bazowym pozostaje układ

spadkowy z szansą na jakąś stabilizację. Zwyżki stale postrzegamy jako korekty obowiązujących trendów spadkowych i rajdy w bessie. Nie wykluczamy jednak scenariusza, w którym rynki zaczną już formować dno przed kolejną hossą. Nie prognozujemy dołka, raczej widzimy szansę na jego ukształtowanie w fazie, w której giełdy będą mogły zacząć wyceniać nowe cykle w gospodarce, polityce monetarnej i wreszcie zmianę trendu na rynkach. W tym kontekście warto odnotować, iż wspomniane na starcie wycenienie procentowej podwyżki ceny kredytu w USA było związane z pierwszą wyceną obniżki ceny kredytu już w marcu przyszłego roku.

Adam Stańczak

Analitik DM BOŚ

Wydział Analiz Rynkowych

Dom Maklerski Banku Ochrony Środowiska S.A.

Prezentowany komentarz został przygotowany w Wydziale Analiz Rynkowych Domu Maklerskiego Banku Ochrony Środowiska S.A. z siedzibą w Warszawie (DM BOŚ) tylko i wyłącznie w celach informacyjnych i nie stanowi rekomendacji w rozumieniu „Rozporządzenia Delegowanego Komisji (UE) nr 2016/958 z dnia 9 marca 2016 r. uzupełniającego rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 596/2014 w odniesieniu do regulacyjnych standardów technicznych dotyczących środków technicznych do celów obiektywnej prezentacji rekomendacji inwestycyjnych lub innych informacji rekomendujących lub sugerujących strategię inwestycyjną oraz ujawniania interesów partykularnych lub wskazań konfliktów interesów” lub jakiegokolwiek porady, w tym w szczególności porady inwestycyjnej w zakresie doradztwa inwestycyjnego, o którym mowa w art. 76 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o obrocie instrumentami finansowymi (t.j. Dz. U. 2017, poz. 1768 z póź. zm.), dalej: „Ustawa”, porady prawnej lub podatkowej, ani też nie jest wskazaniem, iż jakakolwiek inwestycja jest odpowiednia w indywidualnej sytuacji inwestora. Inwestor wykorzystuje informacje zawarte w niniejszym komentarzu na własne ryzyko i odpowiedzialność. Niniejszy komentarz jest publikacją handlową w rozumieniu przepisów „Rozporządzenia delegowanego Komisji (UE) 2017/565 z dnia 25 kwietnia 2016 r. uzupełniającego dyrektywę Parlamentu Europejskiego i Rady 2014/65/UE w odniesieniu do wymogów organizacyjnych i warunków prowadzenia działalności przez firmy inwestycyjne oraz pojęć zdefiniowanych na potrzeby tej dyrektywy”. Przedstawiony komentarz jest wyłącznie wyrazem wiedzy i poglądów autora według stanu na dzień sporządzenia. Przy sporządzaniu komentarza DM BOŚ działał z należytą starannością oraz rzetelnością. DM BOŚ, jego organy zarządcze, organy nadzorcze, i jego pracownicy nie ponoszą odpowiedzialności za działania lub zaniechania klienta lub innego inwestora podjęte na podstawie niniejszego komentarza ani za szkody poniesione w wyniku tych decyzji inwestycyjnych, skutki finansowe i niefinansowe powstałe w wyniku wykorzystania niniejszego komentarza lub zawartych w nim informacji. Niniejszy komentarz został sporządzony w celu udostępnienia klientom DM BOŚ, a także może być udostępniany innym osobom zainteresowanym w celu promocji usług świadczonych przez DM BOŚ. Niniejszy dokument nie stanowi podstawy do zawarcia jakiegokolwiek umowy lub powstania jakiegokolwiek zobowiązania po stronie DM BOŚ. W przypadku klientów DM BOŚ, którzy zawarli Umowę o Opracowania, o której mowa w Regulaminie doradztwa inwestycyjnego i sporządzania analiz inwestycyjnych, analiz finansowych oraz innych rekomendacji o charakterze ogólnym dotyczących transakcji w zakresie instrumentów finansowych oraz instrumentów bazowych instrumentów pochodnych (Regulamin), niniejszy raport stanowi Opracowanie w rozumieniu Regulaminu. Regulamin jest dostępny na stronie internetowej [bossa.pl](http://bossa.pl) w dziale Dokumenty.

Kontrakty CFD są złożonymi instrumentami i wiążą się z dużym ryzykiem szybkiej utraty środków pieniężnych z powodu dźwigni finansowej. 73% rachunków inwestorów detalicznych odnotowuje straty w wyniku handlu kontraktami CFD u niniejszego dostawcy. Zastanów się, czy rozumiesz, jak działają kontrakty CFD, i czy możesz pozwolić sobie na wysokie ryzyko utraty pieniędzy.

DM BOŚ jest firmą inwestycyjną w rozumieniu Ustawy. Nadzór nad DM BOŚ sprawuje Komisja Nadzoru Finansowego.